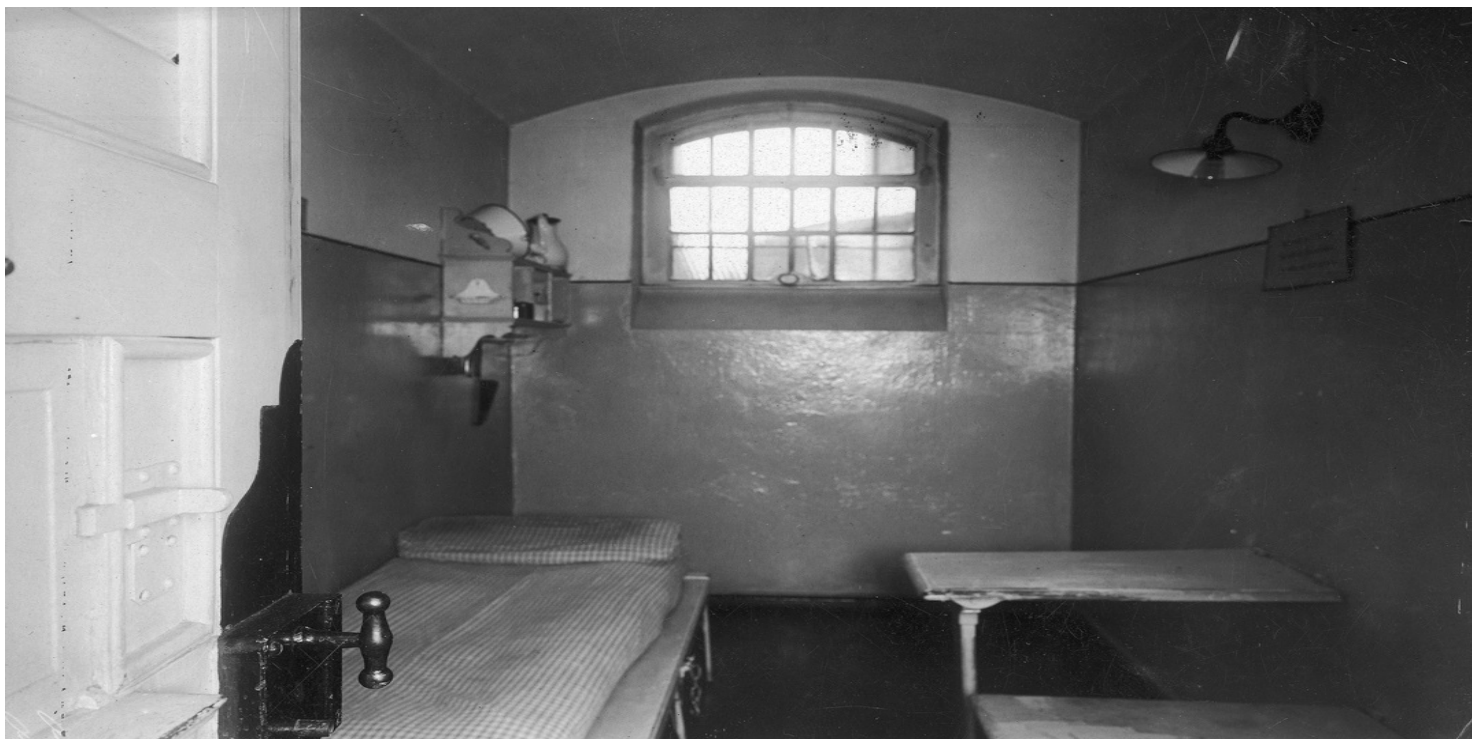


Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/niemcy/95699,Ucieczka-z-Moabitu.html>



Cela więzienia Moabit w Berlinie, 1928 r. Fot. ze zbiorów NAC

ARTYKUŁ

Ucieczka z Moabitu

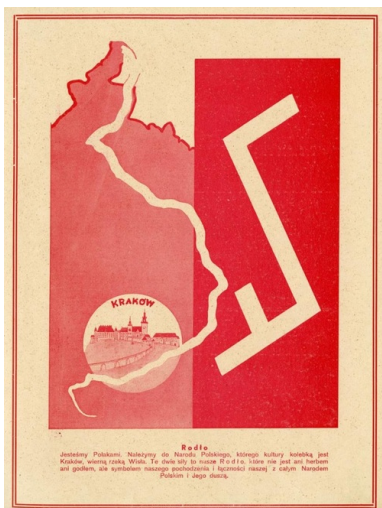
Autor: DOROTA GRZECHOCIŃSKA 13.10.2022

Gdy po kilkuminutowych procesach Trybunał Ludowy Rzeszy skazał Helenę Maćkowiak i Stefanę Przybył na gilotynę, przychylił się jedynie do prośby o zezwolenie obu siostronom na spędzenie nocy w jednej celi. Nikt z niemieckich oprawców nie mógł się jednak spodziewać, że będzie to wstęp do brawurowej ucieczki rodem z kadrów kina przygodowego.

13 października 1943 r., po roku śledztwa, przed Trybunałem Ludowym Rzeszy (*Volksgerichtshof*) w Berlinie odbyły się dwie osobne rozprawy przeciwko siostróm: Helenie Maćkowiak z d. Przybył, ur. 12 lipca 1902 r. w Berlinie, i Stefanii Przybył ur. 26 grudnia 1913 r. tamże. Obie były sądzone jako obywatelki Rzeszy i zostały skazane na śmierć za szpiegostwo wojenne. Wyrok miał zostać wykonany przez ścięcie gilotyną.



Legitymacja Związku Polaków w Niemczech wystawiona na nazwisko Heleny Maćkowiak w 1934 r. Fotokopia ze zbiorów AIPN

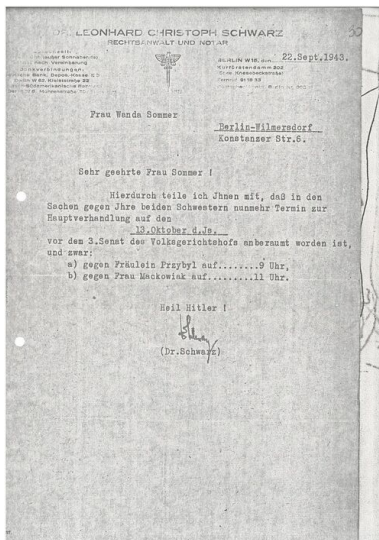


Rodło - znak przedstawiający bieg rzeki Wisły wraz z zaznaczonym Krakowem, używany przez Związek Polaków w Niemczech od 1932 r.

Wyrok za polskość

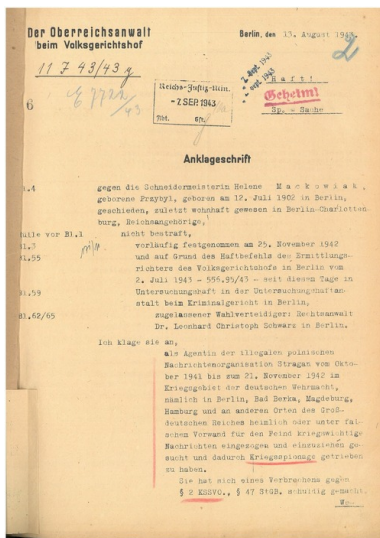
Rozprawa przeciwko Helenie trwała około 8 min, przeciwko Stefanii niewiele dłużej. Podczas ogłaszania wyroku Helena zemdląła i wyniesiono ją z sali. Sędziowie przychyliłi się jedynie do prośby Stefanii, aby ostatnie 24 godz. przed egzekucją siostry mogły spędzić w jednej celi.

Były córkami polskich emigrantów, Marii i Andrzeja Przybyłów, którzy znaleźli się w Berlinie przed I wojną światową. Otrzymały bardzo patriotyczne wychowanie. Helenę, która była najstarsza z piątki rodzeństwa, łączyła ze Stefanią szczególnie bliska relacja. Po śmierci ojca to Helena opiekowała się kilkuletnią siostrą. Z zawodu mistrzyni krawiecka, prowadziła przed wojną znany salon mody. Obie należały do Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” oraz do harcerstwa, a później do Związku Polaków w Niemczech.

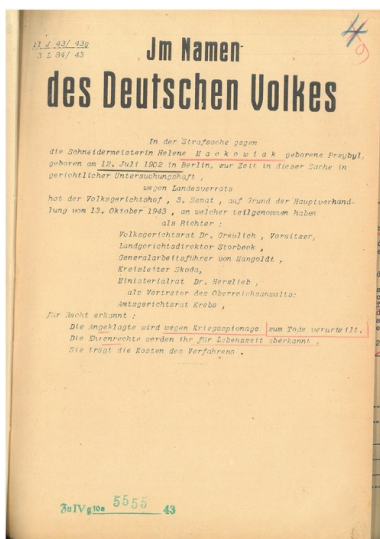


Zawiadomienie o rozprawie skierowane do Wandy Sommer z d. Przybył: „Niniejszym informuję, że rozprawa główna w sprawie przeciwko Pani dwóm siostrom została wyznaczona na 13 października 1943 r. przez 3 Senat Trybunału Ludowego, a mianowicie: przeciwko pannie Przybył na godz. 9.00, przeciwko pani Mačkowiak na godz. 11.00”.

Fotokopia ze zbiorów AIPN



Pierwsza strona aktu oskarżenia z akt sprawy przeciwko Helenie Maćkowiak znajdujących się w zasobie archiwalnym IPN, w zbiorze dokumentów Reichsjustizministerium tj. Ministerstwa Sprawiedliwości Rzeszy. Ze zbiorów AIPN



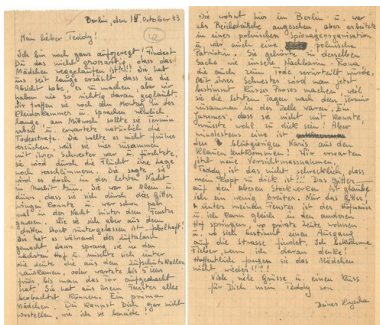
Sentencja wyroku skazującego Helenę Maćkowiak na śmierć za szpiegostwo wojenne. Ze zbiorów

W czasie II wojny światowej zaangażowały się w działalność konspiracyjną. Stefania, pracując w berlińskim *Reichsbriefprüfstelle* (krajowy urząd kontroli listów) na stanowisku cenzora, przechwytywała korespondencję zagrażającą adresatom. Obie z Heleną podjęły współpracę w ramach referatu „Zachód” Wywiadu Ofensywnego „Stragan” w berlińskiej grupie Jadwigi Neumann. Należeli do niej także: Maria (Maryla) Gąszczak, Marian Forembki oraz Edmund Nawrocki.

Desperacki plan

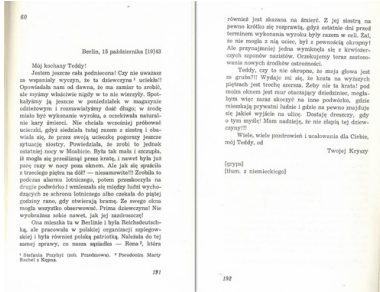
Aresztowania nastąpiły w listopadzie 1942 r. Celem konfrontacji siostry były przewożone do różnych więzień: w Hamburgu (Fuhlsbüttel) i Berlinie (na Aleksanderplatz i Alt-Moabit). Czekając na rozprawę, Stefania podjęła decyzję o ucieczce. Pomysł wydawał się szalony. Wykorzystując fakt, że więźniarki zatrudniano do szycia bielizny, chowała paski materiałów, z których zrobiła sznur. Odchudziła się tak bardzo, że zdołała przecisnąć się pomiędzy kratami. Odległość między nimi w różnych celach wynosiła 14-16 cm. Gdy Stefania w ostatnim słowie prosiła sąd o spędzenie ostatnich kilku godzin z siostrą, planowała wspólną ucieczkę.

Jednak Helena, inaczej zbudowana, nie zdołała przecisnąć się przez kraty. Przekonała Stefanię, że powinna uciec sama, ratując przynajmniej swoje życie. Po sznurze, z celi na drugim piętrze, dostała się na dziedziniec więzienia, następnie pokonała mur i weszła do budynku sądu. Był wczesny rano 15 października 1943 r. Napotkaną sprzątaczkę przekonała, że jest nową pracownicą. Po wydostaniu się na ulicę wsiadła do autobusu.



Gryps napisany przez Krystynę Wituską 15 października 1943 r. w berlińskim więzieniu Alt-Moabit, w którym Krystyna relacjonuje ucieczkę Stefanii, pochodzący ze zbioru grypsów

**pisanych przez K. Wituską w
berlińskim więzieniu Alt-Moabit.
Ze zbiorów AIPN**

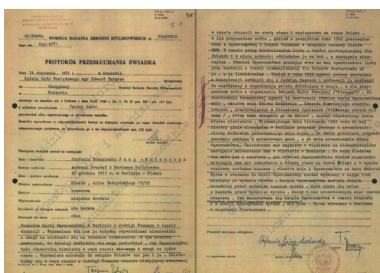


**Tłumaczenie grypsu K. Wituskiej
zamieszczonego w książce Wandy
Kiedrzyńskiej pt. „Na granicy
życia i śmierci. Listy i grypsy
Krystyny Wituskiej”, Warszawa
1970, s. 191-192**

W ukryciu, najpierw w Berlinie, potem Chojnicach i Bydgoszczy, doczekała zakończenia wojny. Wyszła za mąż i przyjęła nazwisko męża Jung-Mochnacka. Mieszkała w Krakowie, gdzie zmarła 24 lipca 1973 r. Jest pochowana na cmentarzu Rakowickim.

Helena została ścięta gilotyną 2 listopada 1943 r. Władze więzienne okłamały ją twierdząc, że Stefania została ujęta. W odwecie za ucieczkę Niemcy aresztowali ich matkę i siostrę Wandę. Po kilku miesiącach zostały jednak zwolnione. Po ucieczce więźniarkom w Moabicy na noc skuwano ręce. Nic nie wiadomo o innych ucieczkach z tego więzienia.

Stefania Przybył i Helena Maćkowiak to jedne z tysięcy polskich kobiet, które przeszły przez niemieckie więzienia w czasie II wojny światowej. Większość z nich straciła w nich życie. Wśród Polek więzionych w berlińskim więzieniu Alt-Moabit, straconych przy użyciu gilotyny, znajdują się: Krystyna Wituska, Monika Dymska, Wanda Węgierska, Maria Grząszczak, Jadwiga Neumann i wiele innych.



Protokół przesłuchania Stefanii Jung-Mochnackiej z d. Przybył z 14 stycznia 1971 r. w sprawie Marii Gąszczak straconej w więzieniu Alt-Moabit w 1943 r. Ze zbiorów AIPN



STEFANIA PRZYBYŁ

Fotografia Stefanii Przybył pochodząca z książki W. Kiedrzyńskiej pt. „Na granicy życia i śmierci. Listy i grypsy Krystyny Wituskiej”, Warszawa 1970

Więcej interesujących materiałów na profilu Archiwum IPN

COFNIJ SIĘ